

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

Od soboty 25 do poniedziałku 27 maja wł. 1918 r.

## „VICTORIA” Niewidoczny świadek

Wielka tragedia miłosna w 4-ach aktach połączona z niezwykle zajmującym romansem kryminalnym. W wykonaniu najlepszych artystów kopenhaskich.

Początek w dni powszednie od g. 6-ej, w dni świąteczne od g. 4-ej.

Baronowa pokojówka Wesola komedia w 3-ach aktach.

8 Tygodnik „Meste”

KINO

## „CZARY”

Początek w dni powszednie o g. 5-ej, w dni świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obraz polskie i niemiec.

Dziś ostatni dzień

Największa sensacja świata

## CYRK WOLFSONA

Przedstawienie cyrku Wolfsona zawiera wielką pantomimę

Dziewczę podziemnego świata

Ta wielka pantomina cyrkowa, wystawiona z niebywałym przepychem i pomysłowością, zawiera między innymi następujące obrazy: Taniec nimf księżycowych. Władca podziemnego świata. Wędrownka nimfy po ziemi. Na zamku średniowiecznego rycerza. Wesele rycerza Ucieczka przed demonami. W państwie bogini wód. Wśród rusalek. Potop ziemi. Walka demonów z ludźmi. Pod opieką gwiazd. Walka gwiazd z demonami.

## TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

Dwa ostatnie występy Józefa REDO

Dziś, w niedzielę 26 maja

### Prymas cyganów

operetka w 3 akt. E. Kalmana. W roli tytułowej Józef Redo

Jutro, w poniedziałek, 27 maja

### Wesola wdówka

operetka w 3 akt. F. Lehara. W roli hrabiego Daniła Józef Redo

W odpowiedzi na ogłoszenie z dnia 23 maja niniejszem komunikuję, że wszystkie zobowiązania moje tak ustne jak pisemne bez różnicy terminu płatności reguluję w dniu 2 czerwca.

765

Stefan Sztukowski.

## Z sytuacji politycznej w Warszawie

### Opinia a rozwiązanie austro-polskie

Z Warszawy piszą nam: Życie polityczne w Warszawie jest w chwili obecnej mało ożywione, zarówno ze względu na przewidywane pertraktacje Rządu z mocarstwami centralnymi, jak i na nieustalenie terminu zwołania Rady Stanu.

Wobec pogłosek o możliwości rozwiązania tzw. austro-polskiego, opinia polityczna zajęła przeważnie stanowisko wycieczające. Czynniki, zbliżone do Centrum Narodowego, wyrażają obawę, że Niemcy pozornie objawią zgodę na rozwiązanie austro-polskie, pragnąc w ten sposób zachować pozory ustępstw na rzecz Austrii, w której wspomniane rozwiązanie nabrało znowu widocznie aktualności, ale równocześnie postawią tak ciężkie warunki tego rozwiązania, iż Polska, w razie przechylenia się w stronę Austrii, nie będzie ich mogła przyjąć. Przedewszystkiem może tu być mowa o takim „wyrównaniu granic” na rzecz Niemiec, że w praktyce równałyby się mogło podziałowi Królestwa.

### Sprawa administracji i wojska

Z kwestją zasadniczego ustalenia stosunku Polski do mocarstw centralnych pozostaje w związku dalsza budowa organów państwowych we wszelkich dziedzinach, a przedewszystkiem sprawa organizowania wojska, która po niedawnych zapowiedziach o poborze, znowu została wstrzymana (jak o tem wczoraj donosiliśmy P. R.) Rozstrzygnięcia zagadnień wojskowych można się spodziewać dopiero po przeprowadzeniu pertraktacji Rządu polskiego z rządami mocarstw centralnych.

Jak wiadomo, w Warszawie toczyły się niedawno pertraktacje pomiędzy Rzą-

dem polskim a przedstawicielami władz okupacyjnych w sprawie przejmowania administracji kraju. Prace odpowiedniej komisji miały raczej charakter przygotowawczy do rokowań, które w niedługim czasie mają się rozpocząć na gruncie berlińskim. W obecnych warunkach może być mowa jedynie o pewnych drugorzędnych posunięciach, natomiast sprawy zasadnicze zostaną rozstrzygnięte wraz z całokształtem państwowych zagadnień polskich. W każdym razie we wszystkich ministerstwach prowadzone są niezbędne prace przygotowawcze.

### Polska służba dyplomatyczna

Godzi się zwrócić uwagę na działalność Departamentu Stanu. Po utworzeniu przedstawicielstwa polskiego w Petersburgu (Lednicki), Departament Stanu zajęty jest obecnie pracami przygotowawczymi w celu utworzenia stałych przedstawicielstw w Berlinie i w Wiedniu. Reprezentantem Rządu polskiego w Berlinie został Maciej ks. Radziwiłł. Towarzyszą mu: Adam hr. Ronikier, Henryk hr. Potulicki i inni.

W sprawie utworzenia przedstawicielstwa w Wiedniu prace przygotowawcze są już posunięte dość daleko i w najbliższym czasie można się spodziewać ostatecznego rozstrzygnięcia. Na razie wyjechał do Wiednia b. prezydent ministrów, p. Kucharzewski w celach czysto informacyjnych.

Zdobycie oficjalnych przedstawicielstw Rządu polskiego, na razie w stolicach państw centralnych i w Petersburgu, jest pierwszym krokiem do utworzenia polskiej służby dyplomatycznej, którą dotąd spełniały jedynie posterunki zagraniczne NKN. Istnieje nadzieja, że Departament Stanu

będzie mógł stopniowo rozszerzać swą działalność i upodabniać się do ministerstwa spraw zagranicznych.

### Stanowisko Koła Międzypartyjnego

Ze stosunków partyjnych na uwagę zasługują zmiany, jakie zachodzą w łonie Koła Międzypartyjnego, które przystępując do pracy na terenie Rady Stanu, stara się z góry nakreślić dalszą swą taktykę. Na temat ten toczą się w Kole ożywione dyskusje. Uchwały zjazdu Narodowej Demokracji, cały szereg artykułów w prasie, dyskusje i tp. świadczą o tem, że Koło Międzypartyjne obawia się, czy uda mu się nadal utrzymać wewnętrzną spójność i solidarność. Nawet uchwały skrajnego skrzydła, tj. Narodowej Demokracji i Zjednoczenia Narodowego są dość rozciągle i dają się rozmaicie interpretować.

Jak się zdaje, Koło Międzypartyjne, zachowując w dalszym ciągu rezerwę, będzie przystępowało do prac państwowych conajmniej w tym zakresie, który będzie konieczny dla wzmacniania jego wpływów w państwie i społeczeństwie. W każdym razie Koło Międzypart. zeszło z roli biernego widza, krytyka; dalsza zaś jego polityka będzie prawdopodobnie zależała przedewszystkiem od stosunku mocarstw centralnych do Polski i od rozszerzenia funkcji państwowych polskich. Pod tym względem będzie ono dalej czekać, cały ciężar pertraktacji i odpowiedzialności zwalając na obóz aktywistyczny, aby później ewentualnie zbijać kapitał polityczny z jego wysiłków i zabiegów w najcięższych czasach.

### Oświadczenie Dr. Steczkowskiego

Wiedeń. (BK) Polska Agencja prasowa donosi: Prezydent ministrów Dr. Steczkowski uczynił w dniu 21 maja następujące oświadczenie wobec przedstawicieli prasy warszawskiej:

Dwie sprawy interesują wysoce opinię publiczną polską: polityczne umowy co do przyszłości Polski i zwołanie Rady Stanu.

Co do pierwszej sprawy muszę oświadczyć z całym naciskiem, że rząd nie ma wcale wiadomości o tem, czy powzięte już zostały jakiekolwiek definitywne rozstrzygnięcia w sprawie Polski. Rząd polski, świadomy swego obowiązku, przed trzema tygodniami podał do wiadomości mocarstw okupacyjnych minimum tego, co uważa dla przyszłości Polski za nieodzowne pod względem politycznym, terytorjalnym i gospodarczym. Na skutek tego oficjalnego kroku otrzymał rząd zawiadomienie od mocarstw okupacyjnych, że w najbliższym czasie przystąpią do uregulowania sprawy polskiej. Że to nie stanie się bez naszego współdziałania, nie ulega wątpliwości. Wszystkie pogłoski o takim lub innym rozwiązaniu sprawy polskiej, jakoteż o rzekomem zmniejszeniu obszaru, polegają więc, jak się tego spodziewam, na dowolnej kombinacji.

Co dotyczy Rady Stanu, to początkowo istniał zamiar zwołania jej natychmiast po Zielonych Świątach. Jednak rząd musiał ten plan porzucić, skoro w pierwszej połowie maja podjęto rokowania o objęcie rządu. Rokowania te zajmują obecnie w zupełności członków rządu, a wyniki ich nie może być bez wpływu na program pracy i na przedłożenia, jakie rząd ma wnieść w Radzie Stanu. Musimy przeto przeczekać wyniki rokowań, które prawdopodobnie zajmą jeszcze 10 dni, a dopiero wtedy rząd zdecyduje o terminie zwołania Rady Stanu. O ile to się da przewidzieć, termin ten przypadnie na połowę czerwca.

### Przed konferencjami w Berlinie

„Berliner Tageblatt” donosi z Warszawy: W związku z konferencjami, które obecnie będą się toczyły między Niemcami a Austro-Węgrami w sprawie pogłębienia sojuszu, będą także wdrożone rokowania co do ostatecznego uregulowania kwestji polskiej. Ministrowie polscy, a przedewszystkiem polski prezydent gabinetu, Dr. Steczkowski, już w najbliższych dniach mają w tym celu przybyć do Ber-



lina. Tymczasem znani polscy aktywiści: hr. Ronikier, ks. Radziwiłł i hr. Potulicki zostali wydelegowani do Berlina, aby tu wprowadzić w charakterze nieoficjalnym, ale jako stałe poselstwo, reprezentować Polskę, aż do czasu, kiedy Królestwo będzie już w położeniu uprawiania samostanowienia polityki zagranicznej.

## O przyszłość Polski

Wiedeń Polska Agencja prasowa donosi: W ostatnim czasie zarówno prasa niemiecka w państwie niemieckim, jak i prasa polska, rozszerzyła wiadomość, że w czasie ostatniego spotkania w niemieckiej głównej kwaterze zaniechano austro-polskiego rozwiązania. W przeciwieństwie do tego dowiaduje się Polska Agencja prasowa ze strony poinformowanej, że rzecz wogóle tak się nie miała i że po stronie austro-węgierskiej niema powodu do zrzekania się rozwiązania austro-polskiego. Rokowania co do przyszłości Polski będą w najbliższym czasie znów podjęte, a mianowicie z okazji bliskich rokowań szczegółowych o pogłębienie i rozwinięcie przymierza niemiecko-austro-węgierskiego. Za wytyczną przy tych konferencjach ma służyć zasada, aby znaleźć rozwiązanie, zadowalające obie strony i uwzględniające życzenia polskie.

Ze przytem kompetentne czynniki narodu polskiego będą miały sposobność zastępowania w odpowiedni sposób życzeń narodu polskiego, nie ulega wcale wątpliwości.

Wiedeński korespondent „Czasu” dodaje do powyższych informacji:

Informacja, dotycząca sprawy polskiej, podana przez Polską Agencję prasową, powszechnie zwróciła uwagę w tutejszym świecie politycznym, pochodzi ona bowiem bezwzględnie z kół bliskich ministerstwa spraw zagranicznych, a więc autentycznie informowanych. Z komunikatu tego wynika po pierwsze, że wiadomości berlińskie, jakoby kombinację austro-polską należało uważać za porzuconą, są bezpodstawne, po drugie, że miarodajne czynniki austro-węgierskie życzą sobie urzeczywistnienia tej kombinacji, po trzecie, że dotychczas, a w szczególności w czasie obrad, odbytych w głównej kwaterze niemieckiej, nie zapadła jeszcze żadna stanowcza decyzja co do rozwiązania kwestji polskiej.

Na uwagę zasługuje także wiadomość, że poraz pierwszy sformułowano w tak stanowczej formie ze strony bliskiej ministerstwa spraw zagranicznych, iż właściwe czynniki polskie będą miały sposobność przedstawić życzenia swego narodu.

## Sejm oświatowy we Lwowie

Podczas Zielonych Świąt obradował we Lwowie zjazd Towarzystwa Nauczycieli Szkół średnich i wyższych organizacji, obejmującej ogół profesorów polaków tych uczelni w Galicji.

Zjazd ten, jak podają pisma lwowskie, miał tego roku wyjątkowo poważny i podniosły charakter. Powaga chwili dziejowej, tragiczne pasowanie się z losem narodu naszego, wszystkie przeżywane przez nas obecnie górne nadzieje, troski i dążenia odbiły się na nastroju i przebiegu obrad, których część pierwszą, wypełnioną mowami powitalnymi, nabrała charakteru, jakgdyby manifestacji narodowej.

Na zjazd — prócz reprezentantów galicyjskich związków nauczycielskich — przybyli delegaci z Warszawy, z Lublina i Zamościa, oraz entuzjastycznie na sali witani goście czescy, a mianowicie prof. Maximilian Kolaja z towarzyszami. Nie mogli przybyć — delegaci z Wielkopolski i Litwy. Jak smutny a

charakterystyczny refren powtarzały się w telegramach nadsyłanych z Poznania te same początkowe wyrazy: „Nie mogąc przybyć z powodu nieotrzymania paszportu przesyłamy” itd.

Obrady otworzył mową powitalną rektor Wszechnicy lwowskiej ks. Dr. Wajsa, poczem zabrał głos vice-prezes Towarzystwa prof. Dr. Ludwik Jaxa-Bykowski i wygłosił dłuższe, gorące przemówienie na temat chwili dziejowej, w której nauczycielstwo polskie się zbiera i wyjątkowych obowiązków, jakie ta chwila nakłada.

Powitał więc mówca przede wszystkim reprezentantów Ministerstwa oświaty z Warszawy i Rady szkolnej krajowej, Rady miejskiej, dalej delegację czeską z Berna (huczne oklaski na sali), serdeczne słowa poświęca gościom z Zamościa, którzy „przybyli, by zaświadczyć, że i tam Polska” (oklaski), a wreszcie wita wszystkich gości z bliska i zdaleka.

Poświęcił następnie wspomnienie pośmiertne zmarłym przedstawicielom nauki i szkolnictwa polskiego.

Przedstawił dalej mówca obecny stan pracy nad rozwojem szkolnictwa w Polsce. Praca ta wre przede wszystkim w Warszawie, gdzie ludzie dwoją się i troją, pokonując niesłychane trudności wcale nie tylko „materjalnej” natury... Podobnie świetnie się przedstawia rozwój szkolnictwa polskiego na Rusi. Na Litwie natomiast wobec smutnych od nas niezawisłych stosunków i pod ich naporem liczba szkół nie rośnie lecz maleje. Podobnie w Wielkopolsce... Tem silniej jednak rozbrzmiewa hasło nasze i społeczeństwa całego: „my chcemy mieć szkołę jedną, szkołę polską, wszędzie, gdzie żyją dzieci polskie”.

W szeregu mów powitalnych wystąpił na trybunie owacyjnie witany przez zebranych, czech, prof. Maximilian Kolaja z Berna i przemówił po czesku, podkreślając również przełomowość momentu dziejowego.

Prof. Władysław Radwan imieniem nauczycieli Królestwa Polskiego wyraził radość, że pod pojęciem takich idei rozpoczął się zjazd nauczycielstwa polskiego. Niepodległość duchowa jest rzeczą najświętszą dla nas. W pierwszych szeregach tych, co strzegą tego hasła niepodległości duchowej stanąć winni wychowawcy.

Przemawiał dalej prof. Weyberg w imieniu „Towarzystwa karsów naukowych” (T. K. N.) w Warszawie, czyli tej wolnej Wszechnicy warszawskiej, która przez 13 lat swego trudnego „prywatnego” bytowania tysiącom ludzi zdołała dać wyższe wykształcenie.

### Hołd męczeństwu żołnierzy-polaków.

Zabrał głos prof. Weiner z Krakowa i przemówił w te słowa: W mowach dotąd wygłoszonych zajęliśmy stanowisko wobec zadań ogólnonarodowych. Powinniśmy teraz zająć stanowisko w szczególności wobec żołnierza polskiego. Lwów powitał nas dzisiaj składką na żołnierza-Polaka. To jest właśnie jedynie trafne określenie i stanowisko. Każdy żołnierz-Polak z tej czy z tamtej strony frontu jest bratem naszym. Męczeństwo żołnierza polskiego jest hańbą naszych czasów. Mówca zakończył postawieniem następującej rezolucji:

1) Zjazd T. N. S. W. przesyła przed rozpoczęciem swych obrad serdeczne pozdrowienia wszystkim Żołnierzom-Polakom jako braciom swoim i towarzyszom pracy około wskrzeszenia państwa polskiego.

2) Zjazd T. N. S. W. składa hołd wszystkim żołnierzom-męczennikom, którym Opatrzność w dziele odbudowy państwa polskiego wyznaczyła drogę ciernistą pełną upokorzeń, męk, cierpień moralnych i fizycznych.

3) Zjazd T. N. S. W. wyraża głęboką wiarę i przekonanie, że wszystkie te cierpienia narodu polskiego

są jednak drogą prowadzącą nas ostatecznie do niepodległości.

Rezolucję tę przyjęto przez akklamację. Na tem zakończyła się pierwsza część Zjazdu. Nastąpiły referaty fachowe z zakresu szkolnictwa i wybory do zarządu głównego T. N. S. W.

## O internowanych poddanych Król. Polskiego

Wiedeń (BK) W odpowiedzi na zapytanie posła hr. Lasockiego oświadcza minister spr. wew. pisemnie, że w austriackich obozach internowanych cywilnych zostało zaledwie siedmiu poddanych Król. polskiego pochodzących z okupacji niemieckiej. W sprawie powrotu tych osób toczą się rokowania z warszawskim generał-gubernatorstwem. O powszechnem zwolnieniu z obozów poddanych Królestwa polskiego powiadomiono węgierskie ministerjum spr. wewn. dla spowodowania wypuszczenia znajdujących się w obozach internowanych na Węgrzech.

## O internowanych w Huszt

Na zapytanie posła Daszyńskiego w sprawie traktowania członków Polskiego Korpusu Posiłkowego odpowiedział minister obrony krajowej, że Naczelną Kom. Armji w początku marca wyznaczyła wyższego generała do zwiedzenia obozów byłych członków rozwiązanego Pol. Korpusu Pos. i usunięcia ewentualnych nadużyć. Związuje poczynił wszystkie potrzebne zarządzenia aby obóz b. cz. P. K. P. został urządzony odpowiednio do przepisów obowiązujących dla obozów siły zbrojnej.

## Podróż jen. gub. Liposzczaka

Lublin (BK) Referat Prasowy przy Gen. gub. lubelskim komunikuje: W piątek dn. 24 bm. opuścił c. i. k. jenerałny gubernator Liposzczak Lublin, udając się w podróż inspekcyjną do Radomia gdzie pozostanie aż do niedzieli w południe.

Tegoż dnia przybędzie c. i. k. jenerałny gubernator do Wierzbnika, a w poniedziałek popołudniu do Opotowa skąd we środę powróci do Lublina.

We wszystkich tych miejscowościach c. i. k. jenerałny gubernator będzie udzielał posłuchań.

## Oderwanie prowincji bałtyckich od Rosji

Berlin „Lokalanzeiger” dowiaduje się, że ministerjum spraw zagranicznych wręczyło 19 maja tutejszemu przedstawicielowi rządu rosyjskiego, p. Joffemu, oświadczenie przewodniczącego połączonej rad krajowych, którym to oświadczeniem Lifflandja i Estlandja formalnie odrywają się od Rosji.

„Ludność Lifflandji i Estlandji” — kończy wręczona p. Joffemu nota — „przez oświadczenie swych przedstawicieli, skorzystała z prawa kierowania swym losem i dokonała oderwania się od Rosji, o czem ma honor zawiadomić rząd rosyjski”.

## Na Ukrainie

Kijów (BK) Sekr. gener. Kistiakowski udał się za specjalnem pełnomocnictwem do Odessy dla uregulowania wszystkich spraw związanych z pobytom wojsk Austro-węgierskich na Ukrainie.

## Wybuch w Nicolinie

Bukareszt (BK) W Nicolinie około Jass wyleciały dn. 25 bm. w powietrze wielkie składy amunicji rosyjskiej.

## Straty ko licji na morzu

Wiedeń W kwietniu zatopiły łodzie podwodne ogółem 652.000 ton reg. br. pojemności nieprzyjacielskich okrętów handlowych. Od początku wojny zmniejszono więc światową pojemność okrętów handlowych, stojących do rozporządzenia nieprzyjacielowi, o okrągłe 17.116.000 ton reg. br.

## Strajk w Paryżu

Berno Dzienniki donoszą: W ostatnich dniach strajkowało 180.000 robotników, zajętych w przemyśle wojennym.

### Pomoc Ameryki

Berno. W paryskim „Humanite” pisze Sembat, iż obecne transporty wojsk amerykańskich są sześć razy większe, niż oczekiwano. Przewaga sprzymierzonych w lotnictwie została już przywrócona.

### Olbrzymie zamówienie

Nowy Jork (BK) Amerykański milioner Schwab, zawarł z Towarzystwami budowy okrętów nad Wielkimi Jeziorami umowę w sprawie budowy 130 okrętów za cenę 100 milionów dolarów. Okrety będą miały po 42.000 tonn i mają być gotowe do jesieni 1919.

### Przymusowe małżeństwa

Kopenhaga „Swobodnaja Rossia” donosi o awanturczym planie rządu rosyjskiego wprowadzenia przymusowego małżeństwa.

## Zjazd prasy prowincjonalnej

Dziś rozpoczyna się w Warszawie zjazd przedstawicieli prasy prowincjonalnej, której położenie, skutkiem coraz trudniejszych warunków wydawniczych, zarówno ze względu na rosnącą w niebywały sposób drożyznę wszelkich materiałów drukarskich, zwłaszcza zaś papieru, jak również ze względu na fatalne stosunki komunikacyjne i odcięcie od źródeł informacyjnych, staje się z dniem każdym coraz krytyczniejsze. Zjazd ma na celu rozpatrzyć trudności i wynaleźć środki, celem przyścia z pomocą prasie prowincjonalnej, która w Królestwie jest dość liczna, a w życiu społeczno-kulturalnym jak i politycznym odgrywa ważną rolę.

Inicjatywa do zwołania zjazdu wyszła od Związku Budowy Państwa Polskiego, obejmującego, jak wiadomo, przeważnie żywioły bezpartyjne. On też zajął się organizacją zjazdu. Czas trwania zjazdu obliczony jest na dwa dni. Dziś, w pierwszym dniu zjazdu projektowane są dwa referaty dyskusyjne, pierwszy na temat: „Zadania prasy prowincjonalnej w dobie dzisiejszej” wygłosi szef wydziału prasowego prezydium Ministrów p. Wojciech Baranowski, (który niedawno temu objeżdżał prowincję, celem zapoznania się z położeniem prasy); drugi referat o organizacji prasy prowincjonalnej i jej potrzebach bieżących wygłosi p. Wincenty Kosiakiewicz znany dziennikarz i publicysta. (Popołudniu tegoż dnia wygłoszony będzie referat polityczny i relacja o stosunkach w Rosji. Spędzenie wieczoru projektowane jest na przedstawieniu w Operze

W drugim dniu zjazdu, przedpołudniem, ewentualnie udanie się delegacji prasy prowincjonalnej do prezydenta ministrów, celem przedstawienia swych postulatów, poczem nastąpi dalszy ciąg obrad.

Zjazd poinformowany będzie o pracach organizacyjnych każdego ministerstwa.

## Prasa prowincjonalna

P. Wojciech Baranowski, szef biura prasowego rady ministrów wrócił z objazdu pism prowincjonalnych. Zwiędził miast: Piotrków, Sosnowiec, Kielce, Radom i Lublin. Następną podróż do miast pozostałych, w których wychodzą pisma prowincjonalne, nastąpi niebawem.

Zapytany o wrażenia mówił.

— Ogólne wrażenie jest pod względem ideowo-moralnym pomyślnie. Znaczna większość prasy prowincjonalnej w Polsce hołduje zdrowym tendencjom państwowym i społecznym; dążenia wicherzycielskie lub niewczesny a chorobliwy „idealizm” w rzadkich tylko spotyka się wypadkach.

Dużo gorzej przedstawia się strona organizacyjno-moralna bytu prasy polskiej na prowincji. Występują tu wszystkie



W sali Stow. Rzem. i Han. **Tylko 4 występy.**  
**Kazimierza Junoszy Stępowskiego**

Znakomitego artysty teatru „Rozmaitości“ w Warszawie w otoczeniu własnej doborowej trupy, złożonej z 14 osób.  
**Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Tenszerta.**

W czwartek, 30-go Maja  
**JASTRZĄB**  
 Komedja w 3 akt. Craisetta

W sobotę, 1-go Czerwca  
**ESKAPADA**  
 Komedja w 3 akt. G. Trarriera

W piątek, 31-go Maja  
**SZPIEG**  
 Sztuka w 3 akt. Kistemeckera  
 W niedzielę, 2-go Czerwca  
**POWRACA**  
 Komedja w 4 akt. Porto-Richa

695

trudności, wywołane przez warunki wojny, a więc przedewszystkiem brak papieru — brak komunikacji, — luki w otrzymywaniu wiadomości z centrów życia. Cenzuralne skrępowania dalej. Wreszcie prasa ta musi walczyć stale z brakiem sił publicystycznych na prowincji. Byłoby wielce pożądanym, aby młodzi publicyści nie trzymali się uparcie Warszawy, gdzie pola do rozwinięcia się narazie nie mają wobec obsadzenia placówek przez wytrawne siły, ale osiadali w większych miastach prowincjonalnych. Tu byłiby użyteczni i ceni.

Znaczenie prasy prowincjonalnej wobec słabego kontaktu centrów mniejszych życia publicznego ze stołecznym ogniskiem, co jest skutkiem kolejowych i pocztowych utrudnień, znacznie w ostatnich czasach wzrosło — kończył p. Baranowski. A więc prasa prowincjonalna stała się dziś walorem nader cennym, którego kurs, że tak się wyrażę, należy podnieść w interesie ojczystego zdrowia i siły.

**KRONIKA**

26 Maja. Niedziela.  
 Trójcy św. Filipa i Nereusza W.

Wschód słońca o g. 3 m. 53. Zachód słońca o g. 8 m. 02. Wschód księżycy o g. 8 m. 47 w. Zachód księżycy o g. 4 m. 06 r.

— **Protest polski.** „Kurjer Lwowski“ donosi: Polski komitet wykonawczy na Rusi wydał dn. 15 bm. odezwę, w której powiedziano: Z powodu walki wojsk polskich pod Kanjowem wywołały (tu luka cenzuralna) polski komitet wykonawczy uchwała:

1. założyć uroczysty protest przeciw napadom na neutralne wojska polskie.  
 2. uczcić pamięć poległych pod Kanjowem uroczystym nabożeństwem żałobnym z udziałem wszystkich polskich organizacji.

— **Oddział wojsk amerykańsko-polskich.** „Lokalanzeiger“ donosi z Genewy: Amerykański porucznik, Gąsiorowski, który z oddziałem wojsk amerykańsko-polskich wylądował w Bordeaux, oświadczył, że drugi oddział Polaków z Ameryki jest już w drodze do Francji. Wczoraj prezydent ministrów Clemenceau przyjął porucznika Gąsiorowskiego na posłuchaniu.

— **Niemcy amerykańscy po stronie koalicji.** Czasopismo „Das Grössere Deutschland“ podało następującą informację: „Prasę obiegło doniesienie o szczególnym kroku Niemców amerykańskich, który musi na niemieckich, patriotów podzielać jak uderzenie pięścią. Zapropowowali oni rządowi Stanów Zjednoczonych utworzenie osobnych niemieckich pułków dla walki z Niemcami! Dalej, filja niemiecko-amerykańskiego związku na stan nowojorski licząca 150.000 członków, postanowiła poprzeć koalicję w wojnie obecnej. Niemcy w Baltimore uchwalili usunąć ze swoich stowarzyszeń i klubów wszystkich rodaków, podejrzanych o niemieckie sympatie; wreszcie Niemcy z Nowego Jorku wysłali do lorda majora tego miasta deputację, która go zapewniła, że ludność niemiecka poprze Stany Zjednoczone przeciwko państwu niemieckiemu.“

**Z miasta**

— **O Chełmszczyźnie.** Niedzielny odczyt urządzony w Kino „Czary“ budzi powszechne zaciekawienie w mieście. Wiele osób dopytuje się o treść i osobę prelegenta. Treść odczytu łatwo odgadnąć, bo ma być mowa o ziemi, którą przedewszystkiem miał na myśli nasz wieszcz. Krasiński, nazywając Polskę, „krajem mogił i krzyżów“. Osoba też p. Alexandra Janowskiego znana być powinna polakom na obu półkulach świata. Za czasów rzą-

dów moskiewskich, gdy nauka o Polsce była wykreślona z programów szkolnych, p. Janowski otoczony młodzieżą przebiegał kraj wzdłuż i wszerz, aby poglądowo uczyć ją dziejów i geografii ojczystej. Gdy na chwilę zwalniały więzy, organizuje Towarzystwo Krajoznawcze-którego do ostatnich chwil jest duszą. Niezmordowany Pracownik-wydaje mnóstwo książek i broszur-budząc ukryte tylko w sercach naszych-umiłowanie Ojczyzny. Przed wybuchem wojny, jedzie w podróż na około świata, aby krzepić obumierające uczucia polskie wśród rodaków na obczyźnie. Za te wszystkie prace, które skronie Jego postężyły przedwczesnym szronem siwizny, złożmy Mu należyty hołd, spiesząc na niedzielny odczyt o Chełmszczyźnie... R.

— **Z Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego** donoszą. W niedzielę 26 b. m. o godz. 11—12 odbędzie się w poczekalni nauczycielskiej konferencja, na której rodzice mogą zasięgnąć wiadomości o postępach naukowych zarówno kursistek, jakoteż dziatwy ze szkoły wzorowej. W interesie dobra powszechnego i osobistego pożądanym jest zawsze uczestnictwo jak najliczniejsze dotyczących kół rodzicielskich.

— **Kurs pożarniczy dla ochotniczych straży pożarnych pow. Piotrkowskiego** otwarty zostanie dnia 3 czerwca w Piotrkowie i potrwa do 10 czerwca pod kierunkiem inż. Staraka z Warszawy.

W lipcu odbędzie się w Piotrkowie zjazd straży okolicznych.

— **Festyn.** Na rzecz opieki nad legiwalidami odbędzie się 2 czerwca wielki festyn w parku ks. Poniatowskiego.

— **Podziękowanie.** 2 Koło P.M.S. serdecznie niniejszym dziękuje Pu Piotrkowskiemu Towarzystwu Wzajemnego Kredytu za ofiarowane hojnie 800 rb. na rzecz tego Koła. Za Zarząd 2 K.P.M.S. za Prezesa Dr. J. Młodowska, Sekretarz M. Bąkowskiego.

— **Józef Redo** gościł jeszcze będzie przez dwa dni w teatrze H. Czarneckiego, gdzie wystąpi w najlepszych swoich kreacjach.

Dziś ujrzymy go w przepięknej operetce G. Kalmana „Prymas cyganów“ w roli tytułowej, jutro t. j. w poniedziałek 27 maja ostatni poezgalny występ znakomitego gościa w roli hrabiego Daniela w operetce Lehara „Wesoła wdówka“.

— **Z teatru.** Zapowiedziana „Róża Stambułu“ zgrupowała w teatrze tłumy naszej publiczności, która przyjmowała tak sztukę jak i wykonawców z uznaniem.

Dziś nastąpiła zmiana repertuaru, gdyż dyrekcji teatru udało się pozyskać jeszcze na dwa występy sympatycznego artystę teatru „Nowości“ Józefa Redo. Dane będą dziś „Prymas cyganów“, jutro „Wesoła wdówka“.

— **Operetka w Radomsku.** Teatr Henryka Czarneckiego zjeżdża do Radomska na 5 przedstawień poczynając od środy dn. 29 maja do dn. 2 czerwca włącznie, będzie to zarazem ostatnia gościna tego artystycznego zespołu w sezonie bieżącym.

**Z Polski**

— **Rejestracja walorów.** Na zasadzie rozporządzenia Król. Polskiego Ministerstwa Skarbu w terminie do dnia 31 maja rb. odbędzie się rejestracja wszystkich rosyjskich walorów, t. j. papierów wartościowych państwowych i niepaństwowych, jako to: renty, premijówek, pożyczek, listów zastawnych, obligacji itp. Raz więc jeszcze wzywamy wszystkich, w których posiadaniu znajdują się te lub tym podobne papiery, by w wyżej oznaczonym terminie zarejestrowali je, jeśli nie chcą stracić na ich wartości. Rejestrację przeprowadzają banki bezpłatnie.

— **Oplata od zwierząt.** W dzienniku rozporządzeń z dnia 9 maja r.b. ogłoszone zostało zarządzenie władz okupacyjnych dotyczące pobierania specjalnej opłaty od zwierząt domowych. Wysokość opłaty w rb. oznaczono jak następuje: od konia, muła, osła i muła-osła 4 kor. od szałki bydła rogatego i trzody 3 kor. i od owcy i kozy 50 halerzy.

Za zwierzęta domowe w myśl powyższego rozporządzenia uważa się konie, osły, muły, muła-osły, bydło rogate, trzodę chlewną, owce, kozy, z wyjątkiem ssących zębami, koni i osłów w wieku do sześciu miesięcy, cieląt, owiec i kóz w wieku do trzech miesięcy i trzody chlewniej do sześciu tygodni.

— **Z karty żałobnej.** Ze Lwowa donoszą, że w Bóbrce zmarł zasłużony długoletni kustosz Ossolineum Dr. Bronisław Czarnik. Dorobek naukowy ś. p. Czarnika odznacza się starannością i sumiennością badania. Pierwszą rozprawą był wydany w r. 1883 „Żywoć Łukasza Górnickiego“, następnie zamieszczał szereg recenzji w Kwartalniku historycznym i Pamiętniku literackim, pisząc przyczynki biograficzne i literackie o Niemcewiczu, Kamińskim, Mickiewiczu, Bielowskim Kraszewskim. Ostatnią jego pracą jest rzecz o Kornelu Ujejskim, która właśnie wyjęła w Pamiętniku literackim.

Z Krakowa donoszą: Śp. Celina z Falkowskich Janikowa, żona prof. dt Michała Janika, b. redaktora naczelnego „Gazety Polskiej“ zmarła 18 bm. w Krakowie po długich i ciężkich cierpieniach—osierocając męża po kilkunastomiesięcznym zaledwie pożyciu małżeńskim.

— **Bajeczna cena.** Jedną z krakowskich pralni kupiła niedawno 50 kg krochmalu (skrobu) za 5 tys. kor., czyli po 100 kor. za kilogram. Ile będzie musiała liczyć za wypranie kołnierzyka? Przed wojną płacono 32 hal. za 1 kg. krochmalu.

— **Na tropie bandytów.** W sprawie ujęcia sprawców napadu na dwór p. Skorupskiego w Śniadce pod Będziny, donoszą: Wśród zatrzymanych przez włościan we wsi Dąbrowa w pow. iłżeckim było dwóch zbiegłych jeńców rosyjskich: Afanasij Kolesnikow i Afanasij Zenczenko. Mieli oni na sobie ubranie, zrabowane u p. Skorupskiego. Przyprawieni na posterunek żandarmerji w Świętomarży, przyznali się do udziału w napadzie i wydalili niektórych współników między innymi, niejakiego Śniegurowa również zbiegłego jeńca. W celu ujęcia tego ostatniego zarządono obławę. We wsi Dąbrowa Szlachecka gm. Chybcie pow. iłżeckiego udało się go otoczyć, przyczem pomiędzy Śniegurowem a ścigającymi go żandarmami doszło do wymiany strzałów, ostatecznie jednak udało się go schwytać.

Oprócz zbiegłych jeńców rosyjskich, w sprawie napadu na dwór aresztowano również Józefa Strąka ze Wzdolu i Józefa Rycembra z Kołkowa. I oni także przyznali się do winy. Dalsze rewizje i aresztowania trwają i niezadługo zapewne, wszyscy sprawcy napadu będą ujęci. Wiadomym jest również, że część zrabowanych rzeczy bandyci sprzedali w Ostrowcu w gub. radomskiej i żandarmerja tamtejsza poszukuje paserów.

**Groźny pożar w Szydłowie**

Dnia 23 maja o godz. 8 wieczorem w majątku—Szydłów włas. p. Sliwińskiego wszczął się pożar. Przyczyną był piorun, który ugodził w obory w chwili kiedy wpędzono powracające z pastwiska bydło. Ogień rozszerzył się z taką szybkością, że pomimo energicznych zapobiegawczych działań wypędzić 36 sztuk rogacizny; 4 świni które z strasznym rykiem i kwikiem zginęły w płomieniach. Przy tem pastuch Wróbel został silnie kontuzjowany a karbowy Milczarek, ratując świnię został tak ciężko oparzony, że niezbędnym było odesłanie go do szpitala w Piotrkowie. Obu nieprzytomnych dzięki zarządzeniu p. Sęckiego (administratora) wyciągnęła służba folwarcza z płomieni, które na ten czas tak już się rozszerzyły, że rozłożone wokoło budynki: koszary, stajnia i spichlerz szczególnie ostatni były poważnie zagrożone.

Na pomoc ratującym przybył komendant miejscowego posterunku żandarmerji wachmistrz. Makszubert, na czele 30 kwatrujących w Szydłowie żołnierzy i przy pomocy miejscowych ludzi zdołał obronić zagrożone budynki.

O godzinie 9 i pół przybyła straż ogniowa z Woźnik która zapoczątkowała tłumienie ognia i akcję ratunkową prowadziła do godz. 12 i pół.

W godzinę później pod komendą p. Mozdzińskiego zaczął działać drugi oddział Straży piotrkowskiej. Właśnie ta Straż planową, wytrwała robotą zagasiła pożar zupełnie, co nastąpiło dopiero o godz. 3 po północy.

Minimum ogólnych strat z wyjątkiem 13 sztuk bydła rządowego, które nie zostały jeszcze oszacowane wyrządzonych pożarem, sięga ponad 38.290 rubli. Przykro że epilogiem nieszczęścia było jeszcze gorszące zajście między zarządem Straży a adm. nistracją przyczem musiano zwrócić się o interwencję do żandarmerji. P—w.

**Atak lotniczy na Paryż**

Paryż. Agencja Havasa donosi: Kilka eskadr lotniczych skierowało się kolejno w stronę Paryża. Samolotów nieprzyjacielskich naliczono około 30. Nasze posterunki strażnicze rozpoczęły gwałtowny ogień zatorowy i nasze aeroplany w liczbie 54 podniosły się. Szereg bomb zrzucono na przedmieścia Paryża. Było kilka ofiar. Alarm skończył się o wpół do ewzartej.

**Komunikat austriacki**

Wiedeń. Urzędowo 25 bm. Walki w obszarze Sugna zmalowały wczoraj znacznie. Na płaskowyżynie Asiago i nad dolną Pławą załamały się nieprzyjacielskie natarcia wywiadowcze.

W Riva uszkodził nieprzyjacielski ogień armatni kilka domów.

Ponad 30 latawców nieprzyjacielskich rzucało bomby na feltre. Jedna osoba cywilna została zabita, 8 ranionych, zresztą szkoda nieznaczna.

W walce powietrznej zginął jeden z naszych najlepszych lotników zastępca oficera Kisz.

**Komunikat niemiecki**

Berlin. Urzędowo 25 bm. Front zachodni: Akcja bojowa artylerji wobec burzy i deszczu, przez cały dzień utrzymywała się w granicach umiarkowanych.

W związku z nocnymi częściowymi atakami wroga na północny zachód od Kemmel na wschód i na zachód od Alber przybrała ona przejściowo znaczną siłę.

Ataki nieprzyjacielskie załamały się wszędzie wśród ciężkich strat.

Koło Hamel odrzuciliśmy nieprzyjaciela w kontratakach. Zresztą jego wojska szturmowe zostały zniszczone już przed naszymi linjami.

**X Cesarsko-królewska austriacka Loterja Klasowa**  
 140.000 losów 70.000 wygranych  
**Największa loterja Państwowa**  
 Każdy drugi los wygrywa!  
 Główna wygrana w najpomysłniejszym wypadku

794

**Koron**  
 1.000.000



— Ciągnięcie 1-ej klasy 11 i 13 czerwca 1918r.  
 CENY LOSÓW: 1/2 K. 5 K. 10 K. 20 K. 40  
 Wystarczy karta korespondencyjna. Wysyła się oryginalne losy z urzędowym planem gry i d. t. Wysyła się także w pole.  
 Zamówienia należy adresować:  
**Geschäftsstelle der k. u. k. Klassenloterie Ludwig Friedman**  
 Wiedeń I, Salzgries Nr 12  
 Adres telegramów: Glückslotterie, Wien



736

## II KOŁO P. M. S.

## Wyższe Kursy Pedagogiczne żeńskie

w Piotrkowie, Aleja 3 Maja l. 16, I piętro  
otwierają w przyszłym roku szkol. 1918—19 kursy I, II i V  
oraz I i II rok szkoły wzorowej

Do przyjęcia na I kurs wymagane jest świadectwo z 3 klas pensji żeńskiej, lub z 5 klas szkoły ludowej. Na kurs V przyjmowane będą kandydatki, które ukończyły przynajmniej 6 klas pensji żeńskiej. Na I rok szkoły wzorowej przyjmuje się dzieci 6-letnie, nie umiejące czytać ani pisać. Liczba uczniów szkoły wzorowej ograniczona do 15 w każdej klasie.

Zgłoszenia kandydatek przyjmuje kancelaria Kursów codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 6—7 wiecz.

Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 6, 7, 8 czerwca w terminie przedwakacyjnym, oraz 3, 4, 5 września w terminie jesiennym.

## NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki L. KLIMPLA i S-ki

Jedyny doskonały  
lekkostrawny.  
pokarm



Żądać  
tylko  
z sowa.

Stosuje się: Dla niemowląt, zwłaszcza w okresie ząbkowania; dla dzieci; dla osób karmiących; dla osłabionych i rekonwalescentów.  
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. 681

## 8- KL. GIMNAZYZUM ŻEŃSKIE H. Trzcіńskiej w Piotrkowie

Egzamina dla nowowstępujących do klas niższych (wstępnej, I, II, III) odbędą się w dn. 10, 11, 12, czerwca, do klas wyższych (IV, V, VI, VII, VIII) — od 3 do 8 czerwca włącznie.

Zapisy kandydatek przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 9—12 rano. Programy można nabywać w tychże godzinach w kancelarii Szkoły. 707

## ŚWIERZBĘ

SZYBKO LECZY MYDLANA

„MAŚĆ P-ra HEBDY“

W słoikach na 1-3-12 osób.

Nie plami białizny, ma przyjemny zapach. Żądać wszędzie. Skład główny Tow. Akc. Fr. KARPIŃSKI w Warszawie, Elektoralna № 35. 636

## Egzaminy do wszystkich 4-eh kl. Szkoły Handlowej T. S. Z.

w Piotrkowie.

odbędą się 10, 11 i 12 czerwca b. r., z zapisami należy się zgłaszać do kancelarii Szkoły 753

(Pasaż Rudowskiego) w godzinach od 8 do 3-iej.

685

## OGŁOSZENIE

Biuro pośrednictwa w tranzakcjach wszelkiego rodzaju ze stałą siedzibą w mieście Radomsku, przy ul. Krakowskiej, w domu W-go Erlicha. L. 9

Kupno i sprzedaż wszelkich nieruchomości, jak ziemskich tak miejskich, parcelacja majątków, lokacja pożyczek na hipotekę, kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju lokomobli i narzędzi rolniczych.

Tranzakcje Biuro moje załatwiać będzie możliwie szybko, sumiennie i solidnie, ku zadowoleniu WW. PP. interesowanych. Z poważaniem **W. Chutkiewicz.**

## Polska Krajowa Loter. Klasyczna R. G. O.

3 miliony 140 tys. mar. do wygrania. Główna wygrana pół miliona mar.

Losy kl. V-iej już nabywać można u gł. kol. J. SZRETTER, Bykowska 40 od 3-iej do 5-iej po południu, w składzie apt. W-go Osuchowskiego pl. Kościuszki l. 8, w księgarni Opatowskiego Hotel Litewski. W Noworadomsku u W-go Kłoskowskiego i w kantorze J. Zeliksona w Rynku, w Bełchatowie w składzie aptecznym W-go Passanera 706

Clagnienie klasy V-iej od 1-go do 25-go wt. czerwca.

## II-ie ośmioklasowe

## Męskie Gimnazjum Filologiczne

w Piotrkowie (ul. Sulejowska, pałacyk p. Psarskiego)

Egzaminy dla nowowstępujących do gimnazjum w Piotrkowie do wszystkich 8 klas odbędą się w dn. 12 i 13 czerwca (od godz. 8 rano).

Egzaminy dla nowowstępujących do 8-kl. gimnazjum męskiego filologicznego w Zaciszu do kl. I, II, III, IV i V odbędą się w dniu 12 i 13 czerwca również w lokalu szkolnym II gimnazjum w Piotrkowie.

Zapisy kandydatów przyjmuje kancelaria szkoły codziennie prócz dni świątecznych od godz. 8 do 1 i sekretariat przy ul. Rycerskiej 3, od 5—6 w.

## W I GIMNAZYZUM MĘSKIM W PIOTRKOWIE—PIJARSKA 2

egzamina wstępne odbędą się w dniach 10, 11, 12 czerwca. Zapisy nowowstępujących kandydatów przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie, prócz świąt i niedziel od 10 do 1-iej. 734

## Loterja na cele opieki nad grobami poległych w Polsce

Dnia 4 czerwca o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w sali re-sursy kupieckiej publiczne ciągnięcie pod przewodnictwem delegata oddziału skarbowego c. i k. Generalnego Gubernatorstwa wojskowego.

Wyciąganie liczb z kół szczęścia skutecznie będą wychowankowie lubelskiego zakładu dla sierót.

Główna wygrana 100.000, 30.000, 10.000, 5.000 kor., razem 1920 wygranych w łącznej wartości 200.000 kor. Wszystkie wygrane wypłacane będą w gotówce bez żadnych potrąceń.

Losy są do nabycia w kantorze loterji w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście 54. 743

Kor. 60.000, 30.000, 10.000  
oraz po 5.000, 2.000 i 1000

wygrać może każdy, kupując los

X-iej Anstrjackiej Loterji Klasowej

Clagnienie 11 i 13 czerwca

Cena losu: 1/1 40kor. 1/2 20kor. 1/4 10kor. 1/8 5 kor.

Każdy drugi los wygrywa!

Zamówienia uprasza się skierowywać do kolektury ck. Loterji Klasowej M. Kneller, Wiedeń V, Ziegelfeng 23. 640

## ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny

„KREM OD SWIERZBY“

wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Mokotów. 493

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Piotrkowskich i okolicznych.

Zakład Lecznicy D<sup>ca</sup> KMITY

WARSZAWA, Aleje Jerozolimskie Nr. 80.

Choroby gardła, nosa, uszów.

Stosowanie ultrafioletowych promieni przy gr. użyciu. 761

## KUPUJE

złoto, srebro i wszelką biżuterję, po cenach najwyższych. **M. GROSSBERG**, pl. Bernardyński obok hotelu Krakowskiego, blisko targu. 709

Okazyjnie! do sprzedania, 57 mórg ziemi, w tym 10 mórg lasu, w promieniu 3 i pół wiorsty od Radomska. Cena 15 tysięcy rubli.  
Wiadomość: Radomsko, ul. Rolna Nr 31. 757

Zgubiono W sprawie Nr 587 za 1910 rok Sądu pokoju w Sulejowie z powództwa Józka Apelowicz przeciwko Franciszkowi Cieślak o rub 70, wydany nakaz wykonawczy powodowi 13 marca 1916 r. za Nr.668 732

## PRZYJMUJE SIĘ

Znaczenie bielizny i haft biały. Monogramy od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach przystępnych. Rysuję monogramy-Richelie **M. Wieczorkowska** ul. Legionów (Bankowa) 11 dom W-go Sobienieńskiego. 743

## WŁOSKIE SKRZYPCE

do sprzedania, Bykowska № 40 m. 4. 762

## Sklep z piwnicami

przy ulicy Kaliskiej pod № 6, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość: restauracja Szerszyńskiego. 760

## Młoda nauczycielka,

posiadająca języki, i muzykę, poszukuje kondycji. Wiadomość w administracji „Dziennika Narodowego”. 758

## Maturzystka poszukuje kondycji.

Wiadomość w administracji „Dziennika Narodowego”. 759

## Dwaj uczniowie

z klas wyższych z II-go Gimnazjum w Piotrkowie, podają do wiadomości, iż organizują komplety przygotowawcze w zakresie dwóch klas. Bliższych informacji udziela sklep spożywczy, Bykowska 38. 763

Młodzieniec lat 18 z ukończonymi niższymi klasami, poszukuje posady. Zna się na garbarstwie. Otery pod „Uczeń” do Administracji „Dziennika Narod.” 764

Uczennica V-iej kl. poszukuje kondycji na wsi na czas wakacyjny. Wiadomość w Administracji „Dzienn. Narod.” 746

Zgubiono legitymację, wydaną przez c. k. Komendę Powiatową w Piotrkowie na nazwisko Breitstein Toba Łaja, zamieszkała przy ul. Roksyckiej 46 750

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-iej do 1-iej w południe w dniu powszednie i w niedziele  
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu  
Cena poszczególnego numeru 20 hal. = 15 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 4 kor. na prowincji i zagranicą 4 kor. 70 halerczy, Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 50 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, 1/2 strony 100 kor., 1/4—50 k. W Niedziele i święta 50 proc. drożej.

Redaktor naczelny Franciszek Dutkiewicz

Druk. Państw. w Piotrkowie, ul. Bykowska L. 71.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Tadeusz Kowalski